

ZOFIA MAZUREK

ur. 1926; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, śpiewanie, piosenki przedwojenne

Przedwojenne piosenki z Lublina

Piosenki przedwojenne z Lublina? Ja to mogę jeszcze takie zaśpiewać. Przedwojennych z Lublina to jest dużo. Bardzo dużo. Mogę zaśpiewać o tym więzieniu: „Odjechałeś tak nagle ode mnie, piszesz w listach, że nigdy już nie. Ja za tobą tak tęsknię daremnie. Szkoda naszych minionych już dni. Między nami tak było cudownie. Czemuż dłużej nie może tak być? Patrzę z góry na pustą widownię. Ciebie nie ma, dla kogóż mam żyć? Mnie zamknięto w lubelskim więzieniu, ty zostałeś tak wolna jak ptak. Tylko serce, co rano mi bije, ach ma lubo, mnie ciebie jest brak. A gdy wyjdę z więzienia na wolność, to chcę widzieć, jak z dawnych mych lat, że mnie weźmiesz we swoje ramiona i zcałujesz z mych oczu ten ślad. Że mnie weźmiesz we swoje ramiona i zcałujesz z mych oczu ten ślad”.

I jeszcze: „Oj tam w Lublinie ulica Grodzka numer dwadzieścia jeden nade drzwiami. Jest tam kawiarnia. Muzyczka grała. Ładne tam panny tańcowały. I ja wstąpiłem, wódkę wypilem. Przepustkę wzięłem na całą noc. I zatańczyłem jeden komplecik. Ona mi mówi: «Na spacer chodź». I zatańczyłem jeden komplecik. Ona mi mówi: «Na spacer chodź». I: «Chodź na spacer». I: «Chodź na spacer». I: «Chodź na spacer. Powiem ci coś. Sznurówka mi się odsznurowała od mego buta, zasznurowuj ją. Sznurówka mi się odsznurowała od mego buta, zasznurowuj ją». On ją sznurował, usta całował. Usta jej były słodkie jak miód. A gdy nazajutrz przy pożegnaniu usta jej były zimne jak lód. To wszystko winna ta ciemna nocka. To wszystko winien ten nocny strój. To wszystko winne te czarne oczy, to wszystko winien kochanek mój. To wszystko winne te czarne oczy. To wszystko winien kochanek mój”.

Data i miejsce nagrania	2000-07-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"